

Sygn. akt V KK 288/16

POSTANOWIENIE

Dnia 9 grudnia 2016 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Józef Szewczyk

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 kpk

po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 9 grudnia 2016 r.,

sprawy K. Z. i P. Ć.

uniewinnionych od zarzucanego czynu z art.284 § 1 kk w zw. z art. 294 § 1 kk
z powodu kasacji, wniesionej przez pełnomocnika oskarżyciela subsydiarnego
od wyroku Sądu Apelacyjnego

z dnia 5 maja 2016 r., sygn. akt II AKa (...)

zmieniającego wyrok Sądu Okręgowego w G.

z dnia 29 stycznia 2016 r., sygn. akt II K (...),

p o s t a n o w i ł:

- 1. oddalić kasację, jako oczywiście bezzasadną,**
- 2. obciążyć oskarżyciela subsydiarnego B. K. kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 29 stycznia 2016 r., sygn. akt II K (...), Sąd Okręgowy w G. uniewinnił oskarżonych K. Z. i P. Ć. od popełnienia zarzucanego im czynu z art. 284 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k. Kosztami postępowania obciążył Skarb Państwa.

Od powyższego wyroku apelację złożył pełnomocnik oskarżyciela subsydiarnego B. K. zarzucając:

„1) naruszenie przepisu art. 7 k.p.k. mającego wpływ na treść rozstrzygnięcia, poprzez ocenę zgromadzonych dowodów w sposób dowolny, prowadzący do wyprowadzenia z materiału dowodowego błędnego wniosku o

występowaniu wątpliwości co do faktu, czyją własność stanowił towar wywieziony z terenu firmy pokrzywdzonego przez oskarżonych, pomimo iż z materiału dowodowego sprawy wynika, że dowody w postaci dokumentów mających potwierdzać prawo własności P. Ć. są sfalszowane lub nierzetelne, dokumenty służące wtórnej legalizacji towaru na rzecz spółki „K.” wytworzone zostały już po dokonaniu przywłaszczenia mienia, a jedyną osobą dysponującą środkami na zakup katalizatorów był B. K., co czyni oczywistym wniosek, że towar stanowiący przedmiot czynu zabronionego stanowił jego wyłączną własność, a tym samym oskarżeni wyczerpali swoim postępowaniem znamiona czynu zabronionego,

2) naruszenie przepisu art. 170 § 1 pkt. 5 k.p.k. poprzez oddalenie wniosku oskarżyciela substydianego o dopuszczenie dowodu z dokumentów znajdujących się w dyspozycji U., dotyczących transakcji nabycia katalizatorów stanowiących przedmiot czynu zabronionego, pomimo iż dowód ten został uprzednio przez Sąd co do zasady dopuszczony, a zaniechanie uzyskania tego dowodu w trybie przepisów Rozdziału 62a k.p.k. doprowadziło do niemożności ustalenia, kto faktycznie sprzedał sporne katalizatory, jaka była ich faktyczna ilość i wartość, kiedy nastąpiły uzgodnienia w przedmiocie dostawy i sprzedaży katalizatorów, a także - jaka była w tym procederze rola oskarżonych, ewentualnie:

3) błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę rozstrzygnięcia i mający wpływ na treść orzeczenia, poprzez wyprowadzenie z materiału dowodowego sprawy błędnego wniosku, że oskarżeni K. Z. i P. Ć. nie dopuścili się popełnienia zarzucanego im czynu, pomimo iż z przeprowadzonych dowodów z zeznań świadków, w szczególności pokrzywdzonego, M. M., A. J., D. W., a także dokumentów w postaci umów kredytowych, dowodów rzekomego zakupu katalizatorów przez P. Ć., dokumentów spółki „K.” wynika, że właścicielem towaru był wyłącznie B. K., a dokumenty potwierdzające prawa P. Ć. lub spółki „K.” do przedmiotów czynu zabronionego mają charakter wtórny, służąc wyłącznie zamiarowi wtórnej legalizacji zabranego towaru”.

W konkluzji skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i o przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu w G. do ponownego rozpoznania.

Wyrokiem z dnia 5 maja 2016r., sygn. akt II AKa (...) Sąd Apelacyjny zmienił zaskarżony wyrok w odniesieniu do kosztów postępowania (punkt II) w ten sposób, że kosztami postępowania obciążył oskarżyciela subsydiarnego; w pozostałym zakresie zaskarżony wyrok utrzymał w mocy; zasądził od oskarżyciela subsydiarnego B. K. na rzecz Skarbu Państwa wydatki za postępowanie odwoławcze i wymierzył mu opłatę w kwocie 240 zł za to postępowanie.

Od powyższego wyroku kasację wniósł pełnomocnik oskarżyciela subsydiarnego B. K., zaskarżając wyrok w całości i podnosząc zarzuty:

„1) rażącego naruszenia przepisu art. 170 § 1 pkt.5 k.p.k., które mogło mieć wpływ na treść rozstrzygnięcia, poprzez akceptację w postępowaniu odwoławczym stanowiska Sądu I instancji o oddaleniu wniosku oskarżyciela subsydiarnego o dopuszczenie dowodu z dokumentacji dotyczącej zakupu przez U. katalizatorów od spółki „K.”, pomimo iż wniosek ten został uprzednio przez ten sam Sąd uwzględniony, a zaniechanie przeprowadzenia dowodu wynikało wyłącznie z odmowy przekazania dowodów przez ich dysponenta, z następczym odstąpieniem przez Sąd od zastosowania procedury wynikającej z przepisów art. 585 pkt.4 k.p.k, oraz 589g § 1 i in. k.p.k.

2) rażącego naruszenia przepisu art. 7 k.p.k. mającego wpływ na treść wyroku, poprzez dowolną ocenę materiału dowodowego i eksponowanie okoliczności mających świadczyć o wątpliwościach co do osoby (podmiotu) będącej właścicielem zabranych katalizatorów, pomimo iż z materiału dowodowego sprawy w sposób oczywisty wynika, że dowody w postaci dokumentów mających potwierdzać prawo własności P. Ć. są sfałszowane lub nierzetelne, a dokumenty służące wtórnej legalizacji towaru jako pochodzącego od P. Ć. i stanowiącego własność spółki „K.” wytworzone zostały już po dokonaniu przywłaszczenia mienia i po jego sprzedaży kolejnemu podmiotowi,

3) rażącego naruszenia przepisu art. 433 § 1 k.p.k. mającego wpływ na treść orzeczenia, poprzez rozpoznanie sprawy na niekorzyść wnoszącego apelację w zakresie szerszym aniżeli wynikający z granic środka odwoławczego, w szczególności poprzez zmianę zaskarżonego wyroku Sądu Okręgowego w odniesieniu do kosztów postępowania i obciążenie oskarżyciela subsydiarnego tymi kosztami, pomimo iż Sąd I instancji obciążył kosztami postępowania Skarb

Państwa, wyrok w tym zakresie nie został zaskarżony, a przepisy nie dają podstaw do zmiany przez Sąd II instancji merytorycznego rozstrzygnięcia w zakresie kosztów z urzędu i to na niekorzyść wnoszącego apelację”.

W konkluzji skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Kasacja pełnomocnika oskarżyciela subsydiarnego jest bezzasadna w stopniu oczywistym, co skutkowało jej oddaleniem w trybie art. 535§3 k.p.k.

Zgodnie z treścią art. 523 k.p.k. kasacja może być wniesiona tylko z powodu uchybień wymienionych w art. 439 k.p.k. lub innego rażącego naruszenia prawa, jeżeli mogło ono mieć istotny wpływ na treść orzeczenia. Unormowanie powyższe wyklucza zatem możliwość formułowania w kasacji zarzutu błędu w ustaleniach faktycznych i to zarówno, gdy jest on podniesiony wprost, jak i wówczas, kiedy – zmierzając do nieuprawnionego ominięcia ustawowego ograniczenia – przyjmuje postać zarzutu rażącej obrazy prawa.

Analiza zarzutów kasacyjnych wskazuje, że skarżący zmierza w sposób niedopuszczalny do zakwestionowania poczynionych i poddanych kontroli odwoławczej ustaleń faktycznych w sprawie, które doprowadziły do uniewinnienia skazanych od zarzucanego im czynu. W orzecznictwie Sądu Najwyższego wielokrotnie wskazywano na niedopuszczalność formułowania zarzutów kasacyjnych w sposób zmierzający do wymuszenia w ramach „trzeciej instancji” ponownej kontroli orzeczenia pierwszo-instancyjnego. Tymczasem zarzuty podniesione w kasacji opisane w pkt 1 i 2 są niemalże wierną kopią zarzutów apelacyjnych, które zostały poddane rzetelnej kontroli przez Sąd Apelacyjny.

Zarzut rażącego naruszenia przepisu prawa w postaci art. 170 § 1 pkt 5 k.p.k. sformułowany w pkt 1 kasacji jest odpowiednikiem zarzutu opisanego w pkt 2 apelacji, co do którego Sąd II instancji odniósł się na stronie 7 uzasadnienia. Wskazując na fakt braku rzetelnej ewidencji skupowanych przez współników katalizatorów oraz możliwość wykorzystywania firmy K. jedynie jako pośrednika w sprzedaży monolitu Sąd odwoławczy słusznie podzielił pogląd prezentowany przez Sąd *meriti*, iż uzyskanie wnioskowanego przez oskarżyciela subsydiarnego dowodu w postaci dokumentów, znajdujących się w dyspozycji firmy litewskiej U., nie ma

istotnego znaczenia dla rozstrzygnięcia w niniejszej sprawie a jedynie zmierza w sposób oczywisty do przedłużenia postępowania. Zgromadzony materiał dowodowy w sprawie w niekwestionowany sposób pozwala na przyjęcie, iż współpraca pomiędzy oskarżonymi: K. Z. i P. Ó. a oskarżycielem posiłkowym B. K. jedynie w części prowadzonej przez nich działalności gospodarczej miała charakter formalny i stosownie udokumentowany, co niewątpliwie w efekcie doprowadziło do konfliktu między wspólnikami. Okoliczność ta miała decydujące znaczenie przy oddaleniu wniosku dowodowego (o którym mowa powyżej) w trybie art. 170 § 1 pkt.5 k.p.k. – na rozprawie w dniu 29 stycznia 2016r., - a prawidłowo przeprowadzona kontrola instancyjna nie wykazała błędów proceduralnych w omawianej kwestii.

Również sformułowany zarzut w pkt 2 kasacji, dotyczący naruszenia art. 7 k.p.k. poprzez ocenę zgromadzonych dowodów w sposób dowolny jest zdublowanym zarzutem z pkt 1 apelacji, co do którego w rzeczowy sposób odniósł się Sąd Apelacyjny, w pełni podzielając dokonaną przez Sąd I instancji ocenę ograniczonej wiarygodności dokumentacji prowadzonej przez P. Ó. w zakresie przedstawionych przez niego dowodów zakupu towaru wywiezionego na Litwę [vide: k – (...) uzasadnienia].

Lektura uzasadnienia zaskarżonego wyroku przekonuje o rzetelności przeprowadzonej kontroli odwoławczej, przy pełnym respektowaniu dyspozycji art. 457 § 3 k.p.k. Sąd odwoławczy odniósł się bowiem wprost do wszystkich sformułowanych w apelacji zarzutów, dokonując ich rzetelnej oceny. Autor kasacji powielając zarzuty zmierza zatem do ponownego zakwestionowania ustaleń faktycznych, które legły u podstaw prawomocnego wyroku, co - jak już podnoszono powyżej - jest niedopuszczalnym zabiegiem w postępowaniu kasacyjnym.

Jako niedopuszczalny należało ocenić też zarzut opisany w pkt 3 - dotyczący nieuprawnionego obciążenia oskarżyciela subsydiarnego kosztami w wyroku apelacyjnym poza granicami środka odwoławczego - bowiem kwestie związane z kosztami procesu, nie podlegają zaskarżeniu przez strony w trybie kasacyjnym (vide: post. SN z 20.02.2014r., sygn. akt VKK 379/13).

Z tych względów kasację pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego należało oddalić, jako oczywiście bezzasadną, a kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego obciążyć oskarżyciela subsydiarnego.

r.g.